

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2021 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) S.A. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.130,53 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.537,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. umorzył postępowanie w zakresie należności głównej w kwocie 1252,56 zł,
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 1252,56 zł za okres od dnia 17 sierpnia 2018 roku do dnia 12 czerwca 2019 roku,
4. oddalił powództwo w pozostałej części,
5. nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwoty 107,40 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków sądowych od uwzględnionej części powództwa,
6. nakazał pobranie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwoty 20,60 zł (dwadzieścia złotych 60/100) tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków sądowych od oddalonej części powództwa.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 11 października 2017 roku A. B. nabył od L. J. pojazd B. o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 43.000 zł

Dnia 12 października 2017 roku A. B. darował Ł. S.

1/2 części własności pojazdu B. o numerze rejestracyjnym (...)

W dniu 5 kwietnia 2018 roku M. P. nabył od A. B. i Ł. S. pojazd B. o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 36.000 zł

W dniu 17 lipca 2018 roku P. O. kierujący pojazdem M. (...)

o numerze rejestracyjnym (...) jadąc ul. (...) w Ł., przy (...) B. wymusił pierwszeństwo zjeżdżając na prawy pas, zajeżdżając drogę kierującemu pojazdem B. o numerze rejestracyjnym (...) powodując widoczne uszkodzenia lewego przedniego boku pojazdu B.. Pojazd sprawcy zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w ramach polisy (...). Szkoda została przez M. P. zgłoszona w pozwanym Towarzystwie (...) i zarejestrowana przez ubezpieczyciela w dniu 17 lipca 2018 roku pod numerem szkody (...)01.

W dniu 23 lipca 2018 roku ubezpieczyciel sporządził kalkulacje naprawy pojazdu na kwotę 14.243,68 zł brutto przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę w wysokości 55 zł.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2018 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna poinformowała poszkodowanego o przyznaniu odszkodowania w kwocie 14.243,68 zł wyliczonego przy zastosowaniu stawki 55 zł za roboczogodzinę i zamiennika jakości PJ.

W dniu 30 sierpnia 2018 roku doszło do zawarcia umowy cesji praw nr (...) między (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako cesjonariuszem, a M. P., jako cedentem. Przedmiotem umowy była wierzytelność związana ze szkodą komunikacyjną nr (...)01 w samochodzie marki B. o numerze rejestracyjnym (...) mającą miejsce w dniu 17 lipca 2018 roku, za którą odpowiedzialni są sprawca oraz Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną.

Pismem z dnia 30 sierpnia 2018 roku M. P. poinformował WARTĘ o dokonaniu przelewu wierzytelności na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

W dniu 11 stycznia 2019 roku doszło do zawarcia umowy cesji praw nr (...) między O.eu (...) z siedzibą L. jako cesjonariuszem, a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., jako cedentem. Przedmiotem umowy była wierzytelność związana ze szkodą komunikacyjną nr (...) -01 w samochodzie marki B. o numerze rejestracyjnym (...) mającą miejsce w dniu 17 lipca 2018 roku, za którą odpowiedzialni są sprawca oraz Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną.

Pismem z dnia 11 stycznia 2019 roku (...) poinformowało WARTĘ o dokonaniu przelewu wierzytelności na rzecz (...) Sp. z o.o. sp. k. w z siedzibą w G.

W dniu 14 stycznia 2019 roku doszło do zawarcia kolejnej umowy przelewu wierzytelności między O.eu (...) z siedzibą L. jako cesjonariuszem, a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w G., jako cedentem. Przedmiotem umowy była wierzytelność związana ze szkodą komunikacyjną nr (...) -01 w samochodzie marki B. o numerze rejestracyjnym (...) mającą miejsce w dniu 17 lipca 2018 roku likwidowaną przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną, która przysługiwała na podstawie szeregu umów przelewu wierzytelności od pierwotnego poszkodowanego M. P., stanowiącą prawo do odszkodowania od sprawcy szkody, zakładu ubezpieczeń, który udzielał w dniu powstania szkody ochrony ubezpieczeniowej sprawcy zdarzenia, ewentualnie innych podmiotów zobowiązanych do naprawienia szkody.

Pismem z dnia 14 stycznia 2019 roku O.eu (...) poinformowało WARTĘ o dokonaniu przelewu wierzytelności na swoją rzecz.

W dniu 15 stycznia 2019 roku doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności między O.eu (...) z siedzibą L. jako cedentem, a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jako cesjonariuszem. Przedmiotem umowy była wierzytelność związana ze szkodą komunikacyjną nr (...) -01 w samochodzie marki B. o numerze rejestracyjnym (...) mającą miejsce w dniu 17 lipca 2018 roku likwidowaną przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną, która przysługiwała na podstawie szeregu umów przelewu wierzytelności od pierwotnego poszkodowanego M. P., stanowiącą prawo do odszkodowania od sprawcy szkody, zakładu ubezpieczeń, który udzielał w dniu powstania szkody ochrony ubezpieczeniowej sprawcy zdarzenia, ewentualnie innych podmiotów zobowiązanych do naprawienia szkody.

Pismem z dnia 15 stycznia 2019 roku O.eu (...) poinformowało WARTĘ o dokonaniu przelewu wierzytelności na rzecz powodowej Spółki.

W dniu 24 marca 2019 roku na zlecenie (...) S.A. doszło do wykonania przez (...) sp. z o.o. w W. kalkulacji naprawy nr 566/07/182, zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu B. o numerze rejestracyjnym (...) został ustalony na kwotę 17.876,45 zł.

Pismem datowanym na 27 marca 2019 roku, doręczonym 28 marca 2019 roku, powodowa Spółka wezwała pozwane Towarzystwo (...) do zapłaty kwoty 3632,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz dodatkowo kwoty 400 zł tytułem kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw.

W dniu 13 maja 2019 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystawiła powódce rachunek nr (...) na kwotę 400 zł w związku z wykonaniem oceny technicznej przedmiotowego pojazdu.

Pismem z dnia 11 czerwca 2019 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna poinformowała powódkę o przyznaniu dopłaty do odszkodowania w kwocie 1252,56 zł, a tym samym przyznaniu odszkodowania w łącznej wysokości 15.496,24 zł.

M. P. dwukrotnie uczestniczył w kolizji drogowej kierując przedmiotowym pojazdem B.. W wyniku kolizji mającej miejsce w Ł. w okolicy (...) B. uszkodzony został przedni zderzak B., lewy błotnik, lewy przedni reflektor i prawa felga po uderzeniu w krawężnik. Wypłacone odszkodowanie nie wystarczyło poszkodowanemu na naprawę pojazdu. Nie

skorzystał z części oferowanych przez wartość ponieważ oferta dotyczyła zamienników. Naprawił pojazd na przy użyciu elementów oryginalnych oraz wykonał lakierowanie. Pojazd był bezwypadkowy w chwili nabycia go przez M. P.. Przed przedmiotową kolizją uszkodzony nie miał tym pojazdem większych otarć oraz nie przeprowadzał wymiany części, a montował w nim jedynie oryginalne elementy. Pojazd serwisowany był w nieautoryzowanym salonie (...).

Przywrócenia stanu technicznego pojazdu sprzed kolizji z 17 lipca 2018 roku wymaga zastosowania części zamiennych i czynności naprawczych, których użycie podczas likwidacji szkody pozwoli na przywrócenie wartości rynkowej pojazdu, nie wpływając na jej obniżenie. Uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 30 maja 2019 roku ustalony przy uwzględnieniu cen nowych, oryginalnych części o jakości O, technologii producenta pojazdu i cen robocizny stosowanych w warsztatach naprawczych miejsca zamieszkania właściciela pojazdu wynosi 17.626,77 zł brutto. Na rynku nie są dostępne potrzebne do naprawy części zamiennie jakości Q, a zatem naprawa przywracająca stan poprzedni możliwa była jedynie na częściach oryginalnych bowiem takie były zamontowane w pojeździe w dacie szkody. Użycie takich części nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu. Naprawa zgodnie z kosztorysem strony pozwanej byłaby możliwa i ekonomicznie uzasadniona jedynie jeśli ubezpieczyciel dysponuje porozumieniem z warsztatami profesjonalnymi, które są w stanie naprawić pojazd po niższych cenach i zapewnić dostawę części zamiennych i materiału lakierniczego po cenach z kosztorysu, pod warunkiem zastosowania części zamiennych o jakości co najmniej Q. Koszty naprawienia szkody w pojeździe B. na skutek przedmiotowego zdarzenia przyjmując ceny części jakości Q, P, PT, PJ oraz części używane, tak by naprawa pojazdu przywróciła stan techniczny sprzed wypadku z uwzględnieniem wieku pojazdu oraz jego stanu (wcześniejsze uszkodzenia i naprawy) na dzień 17 lipca 2018 roku wynosi 8319,20 zł brutto. Jakość zamienników PJ jest niska, a ich dopasowanie jest często trudna, a nawet niemożliwe. Zastosowanie do naprawy części jakości P i PJ spowodowałyby większy spadek wartości pojazdu i utratę możliwości żądania naprawy na częściach oryginalnych przy kolejnej szkodzie. Wartość przedmiotowego pojazdu przed zdarzeniem z dnia 17 lipca 2018 roku wynosi 48.200 zł brutto, zaś wartość pojazdu uszkodzonego wynosi 40.900,00 zł brutto. Jeżeli naprawa została wykonana zgodnie z kosztorysem strony powodowej, wartość pojazdu po tej naprawie nie powinna różnić się od wartości pojazdu w stanie sprzed kolizji z dnia 17 lipca 2018 roku. Koszt naprawy na częściach O z przyjęciem rabatu na części zamiennie w wysokości 12% oraz na materiały lakiernicze w wysokości 40% wyniósłby 15.363,00 zł. R. na części zamiennie w wysokości 12% jest możliwy do uzyskania, ale zależy to od indywidualnych powiązań warsztatów z dostawcami części. R. na materiały lakiernicze w wysokości 40% może być trudny do wynegocjowania.

Sąd I instancji ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zeznań świadka M. P., dowodów z dokumentów szczegółowo opisanych pod poszczególnymi ustaleniami faktycznymi, a także w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu mechatroniki samochodowej. Stan faktyczny był bezsporny w zakresie zaistnienia zdarzenia i odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa za sprawcę kolizji z 17 lipca 2018 roku, jak również zakresu rzeczowego szkody. Legitymacja czynna powódki wynikająca z ciągu przelewów wiarygodności również nie była kwestionowana.

Zeznania świadka Sąd meriti uznał za w pełni wiarygodne. Potwierdziły one okoliczności wynikające z dokumentów, jak również z opinii biegłego sądowego wydającego opinię w sprawie w zakresie uszkodzeń przedmiotowego pojazdu oraz kosztów jego naprawy.

Za podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych Sąd rejonowy przyjął przede wszystkim wydaną w sprawie opinię przez biegłego sądowego. W przedmiotowej sprawie biegły udzielił odpowiedzi na wszystkie zadane mu przez Sąd pytania zgodnie z posiadanymi wiadomościami specjalnymi i fachową wiedzą, przy uwzględnieniu przedstawionego mu materiału dowodowego. Analizowana opinia jest zupełna (kompletna i dokładna), komunikatywna (rozumiała i jasna) oraz rzetelnie uzasadniona (tj. logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym i wskazaniami wiedzy). Nie ujawniły się także żadne powody, które osłabiłyby zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłego.

Za wiarygodne Sąd I instancji uznał także dowody z dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, a szczegółowo opisanych powyżej. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony. Zostały one sporządzone w przepisanej prawem formie przez upoważnione do tego podmioty.

Na podstawie ustalonego, powyższego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy uznał iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, iż stosownie do art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Jak stanowi art. 203 § 4 k.p.c., Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W niniejszej sprawie strona powodowa cofnęła pozew w części przed wydaniem wyroku. Cofnięcie pozwu nie naruszało powołanego wyżej przepisu art. 203 § 4 k.p.c.. Wobec powyższego, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., Sąd meriti umorzył postępowanie co do kwoty 1252,56 zł tj. w zakresie w jakim strona powodowa pismem wniesionym w dniu 17 grudnia 2019 roku dokonała cofnięcia pozwu z uwagi na dokonanie przez ubezpieczyciela zapłaty wyżej wskazanej kwoty. O umorzeniu Sąd Rejonowy orzekł w pkt 2 wyroku.

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych – art. 436 § 2 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 854).

Sąd I instancji zaznaczył, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody w ramach polisy (...). Osią sporu pomiędzy stronami była wyłącznie kwestia wysokości kosztów przywrócenia pojazdu marki B. do stanu sprzed szkody, a w szczególności ustalenie, czy ubezpieczyciel jest zobowiązany do pokrycia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przekraczających koszty naprawy zaproponowanej poszkodowanemu przez ubezpieczyciela, albowiem – jak twierdził pozwany – w toku likwidacji szkody w sposób prawidłowy ustalił koszty naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 15.496,24 zł. Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikała. Odszkodowanie należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego. Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym, czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę (zasada odpowiedzialności nie jest kwestionowana), z drugiej zaś – zakreśla granice tej odpowiedzialności. Wskazana dyspozycja statuuje zasadę pełnego odszkodowania i obejmuje wszelkie poniesione straty (utracone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Wynika to jednoznacznie ze sformułowania art. 361 § 2 k.c. – „w powyższych granicach”, czy w granicach określonych w § 1 art. 361 k.c. „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono”. Zawarte w nim unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej i przyjmuje, iż naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego – zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń należy się, jak wskazuje Sąd Rejonowy, według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. co oznacza, iż jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego przed i po szkodzie.

W orzecznictwie przyjmuje się, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na rynku lokalnym, przy czym ubezpieczyciel jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie

było konieczne do naprawienia rzeczy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). Jednocześnie przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 roku, III CRN 223/80, OSNCP 1981, nr 10, poz. 186).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii biegłego, że uzasadniony koszt naprawy przedmiotowego pojazdu B. uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 17 lipca 2018 roku ustalonego przy uwzględnieniu cen nowych, oryginalnych części o jakości O, technologii producenta pojazdu i cen robocizny stosowanych w warsztatach naprawczych miejsca zamieszkania właściciela pojazdu wynosi 17.626,77 zł brutto. Powyższe czyni roszczenie powoda usprawiedliwionym co do zasady, jak i co do wysokości w części.

Sąd I instancji, odnośnie zarzutów pozwanego ubezpieczyciela wskazał, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, a wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. Jak wskazał Sąd Najwyższym m.in. w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 51/18, OSNC 2019/9/94, odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego może być ustalone, w przypadku szkody częściowej, jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego także wtedy, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania pojazd zostanie naprawiony. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie - stosownie do okoliczności sprawy - może ulec obniżeniu.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 roku, II CSK 100/18, LEX nr 2648598; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 73/18, LEX nr 2591539; uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 9 lutego 2021 roku, II Ca 1642/20, LEX nr 3148874).

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż poszkodowany ma prawo dokonania wyboru warsztatu, któremu zleci naprawę samochodu, o ile koszty naprawy wyliczone przez ten warsztat będą konieczne i ekonomicznie uzasadnione, a stosowane stawki robocizny będą mieścić się granicach stawek stosowanych na lokalnym rynku. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51 podkreślił, iż poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych.

W ocenie Sądu I instancji brak jest podstaw do wyliczenia wartości szkody z uwzględnieniem zastosowanych przez ubezpieczyciela rabatów zarówno ze względu na prawo poszkodowanego do wyboru warsztatu naprawczego, jak i ze względu na niewykazanie, że wartość części i lakieru po rabatach byłaby zgodna z kosztorysem WARTY. Złożone porozumienia z warsztatami nie wskazują cen wyjściowych, a pozwany nie wykazał by był w stanie dostarczyć potrzebne części i materiał lakierniczy do warsztatu wybranego przez M. P., nie mówiąc o dostawie wymaganych części oryginalnych zamiast zaproponowanego zamiennika PJ.

Sąd I instancji uznał, iż przypisanie poszkodowanemu naruszenia obowiązku współpracy z ubezpieczycielem byłoby możliwe jedynie wtedy, gdyby poszkodowany świadomie lub przez niedbalstwo skorzystał z usług droższych. Zarzut

uchybień obowiązkowi z art. 354 § 2 k.c. mógłby zatem wchodzić w grę tylko w razie wykazania świadomości i niedbalstwa poszkodowanego przy skorzystaniu z usług podmiotu stosującego stawki wygórowane (i to rażąco). Obowiązek współdziałania poszkodowanego w żadnym razie nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień, w szczególności prawa wyboru sposobu naprawienia szkody, swobody decyzji co do napraw oraz wyboru dostawcy części. Jeżeli jednak zgodnie z utrwalonym orzecznictwem poszkodowany nie ma obowiązku naprawy pojazdu i pozostaje to bez wpływu na wysokość odszkodowania, które jest wyliczane metodą kosztorysową, nie można czynić poszkodowanemu zarzutu z tego, że nie skorzystał z oferty ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie biegły wyliczył celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu B. do stanu sprzed szkody z 25 października 2019 roku na kwotę 17.626,77 zł brutto. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanemu tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu łączną kwotę 15.496,24 zł (uwzględniając w tym kwotę 1252,56 zł, co do której powództwo zostało umorzone). Oznacza to, że do dopłaty pozostaje kwota 2130,53 zł. Taką też kwotę Sąd Rejonowy zasądził w pkt 1 wyroku, a powództwo w zakresie pozostałego dochodzonego odszkodowania podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił powództwa w zakresie żądania zwrotu kwoty 400 zł z tytułu prywatnej ekspertyzy zleconej przez powódkę, gdyż okoliczności rozpoznawanej sprawy, zdaniem Sądu meriti nie przemawiają za uznaniem, że zlecenie prywatnej ekspertyzy było niezbędne do ustalenia rozmiaru szkody. (...) ekspertyza została zlecona przez podmiot, który prowadzi działalność związaną z nabywaniem i dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych, a tym samym, weryfikując opłacalność przejęcia wierzycielności, powódka ma także z całą pewnością możliwość do wyliczenia wartości szkody, gdyż pozostaje to w związku z charakterem prowadzonej przez nią działalności. Co więcej przedmiotem działalności powódki jest między innymi działalność związana z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat, a zatem skorzystanie w płatnych usług firmy zewnętrznej nie może być uznane za uzasadnione. Powództwo w tym zakresie zostało zatem oddalone.

O odsetkach z tytułu opóźnienia Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. Powód wniósł o ich zasądzenie od dnia 7 lutego 2019 roku.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Strona powodowa żądała pierwotnie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty odszkodowania za koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody od 17 sierpnia 2018 roku, a następnie modyfikując powództwo żądała zasądzenia odsetek od dnia 13 sierpnia 2018 roku. Sąd Rejonowy orzekł, iż żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty odszkodowania było usprawiedliwione od pierwotnie wskazanej daty tj. od dnia 17 sierpnia 2018 roku, z uwagi na fakt, iż szkodę zgłoszono ubezpieczycielowi w dniu 17 lipca 2018 roku.

Wobec powyższego od zasądzonej kwoty 2130,53 zł, Sąd I instancji zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 17 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty, natomiast od kwoty 1252,56 zł, co do której postępowanie zostało umorzone Sąd Rejonowy zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 17 sierpnia 2018 roku do dnia jej uiszczenia, tj. 12 czerwca 2019 roku, o czym orzekł w pkt 3 wyroku. W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe oddalono.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, przy czym, powódka wygrała proces w 83,9 %. Powódka poniosła koszty procesu w wysokości 2212,65 zł w tym 182 zł opłaty od pozwu, 900 zł wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), 51 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 1079,65 zł wykorzystanych zaliczek na biegłego (k. 165, 166). Na jej rzecz należałoby zatem co do zasady zasądzić 1856,41 zł od pozwanej (83,9% x 2808,98 zł). Pozwana poniosła natomiast koszty procesu w wysokości 1979,65 zł w tym 900 zł wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz kwota wykorzystanej zaliczki na biegłego w wymiarze 1079,65 zł. Na jej rzecz należałoby zatem co do zasady zasądzić 318,72 zł od powódki (16,1 % x

1979,65 zł). Mając na względzie powyższe Sąd Rejonowy zasądził ostatecznie od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1537,69 zł (1856,41 zł – 318,72 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym to orzeczono w pkt 1 wyroku. Powódka błędnie zaliczyła kwotę 400 zł do kosztów procesu, a tym samym powództwo w tym zakresie nie zostało opłacone. Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu poniósł tymczasowo koszty w łącznej wysokości 128 zł, na które to składają się nierozliczone koszty wynagrodzenia biegłego w wysokości 108 zł oraz brakująca opłata od pozwu w kwocie 20 zł. Tym samym mając na względzie, iż powódka wygrała sprawę w 83,9 %, zaś pozwany w 16,1 % oraz zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanej kwotę 107,40 zł (83,9% x 128 zł), zaś od powódki 20,60 zł (16,1% x 128 zł) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, o czym to Sąd orzekł w pkt 5 i 6 wyroku.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w zakresie pkt 1, 3 i 5 – w całości, zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów poprzez:

o nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowanemu zaoferowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy, wraz z rabatem na części zamienne oraz na materiały lakiernicze, z czego poszkodowany winien był skorzystać, co powinno skutkować uznaniem, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody,

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii biegłego i pominięcie wniosków opinii w której biegły wskazał, iż:

o koszt naprawy pojazdu na częściach nowych i oryginalnych z uwzględnieniem rabatów na części zamienne w wysokości 12% oraz na materiały lakiernicze w wysokości 40% wskazanych przez stronę pozwaną wyniósłby brutto: 15.363,00 zł a naprawa taka przywróciłaby pojazd do stanu sprzed szkody o ile pozwany gwarantował możliwość nabycia części i materiału lakierniczego za wskazaną cenę – co powinno przemawiać za uznaniem przez Sąd za biegłym, że naprawa pojazdu na częściach nowych oryginalnych po pełnej cenie detalicznej jest ekonomicznie nieopłacalna i przez to niezasadna a powód może przywrócić stan poprzedni pojazdu za kwotę znacznie niższą,

o nielogiczne przyjęcie, że naprawa za kwotę 15.363,00 zł nie ma znaczenia, gdyż poszkodowany nie ma obowiązku nabywania części po kwocie wskazanej z rabatem w sytuacji, gdy Sąd za pomocą biegłego ustalał hipotetyczne koszty przywracające pojazd do stanu sprzed szkody, a obie kalkulacje biegłego obejmowały te same jakościowo części – a w konsekwencji pominięcie, że naprawa pojazdu za kwotę 15.363,00 zł również przywracała pojazd do stanu sprzed szkody przy współpracy poszkodowanego z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń,

- art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że poszkodowany współpracował z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił ciężących na nim obowiązków, w szczególności polegających na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, co skutkowało nieuzasadnionym zwiększeniem rozmiaru szkody,

- art. 822 § 1 k.c. i art. 824 § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów naprawy pojazdu, które mogły być znacznie ograniczone bez żadnego uszczerbku dla poszkodowanych, gdyby zdecydowali się skorzystać z oferty pozwanej,

- art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że bez znaczenia dla sprawy jest możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego w promocyjnych cenach, skoro nie ma znaczenia fakt, czy poszkodowany naprawił pojazd, co sprowadza się do przyjęcia przez Sąd, że wybór sposobu naprawienia szkody dokonywany przez poszkodowanego ma wpływ na wysokość odszkodowania, tj. kwoty pozwalającej na restytucję,

- art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji:

o uznanie, iż odszkodowanie z uwzględnieniem rabatowych cen części zamiennych i materiału lakierniczego nie stanowi pełnego odszkodowania, podczas gdy jest to kwota wystarczająca na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody albowiem obejmuje części oryginalne wskazane w opinii biegłego i tym samym restytucję, a nadwyżka stanowi wzbogacenie poszkodowanego i nie pozostaje w związku ze szkodą,

o nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty naprawy w kwocie znacznie wyższej, niż gwarantowane poszkodowanemu bez wpływu na zakres i jakość naprawy;

o niezasadne przyjęcie, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody powinno się odbyć poprzez naprawę na częściach nowych i oryginalnych w ich pełnej cenie wynikającej z programu audatex, podczas gdy z niespornego stanu faktycznego wynika, że powód może nabyć te same części i materiał lakierniczy przy współpracy z pozwanym za kwotę znacznie niższą,

Wobec powyższego strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz stosunkowe rozdzielenie kosztów z uwzględnieniem zmiany rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji, jak również o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna. Sąd II instancji pozytywnie ocenia sposób poczynienia i treść ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd meriti i w efekcie przyjmuje je za własne.

Przede wszystkim niezasadny okazał się zarzut apelującego dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., gdyż nie zdołał on wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego. Do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.), konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących ocenę dowodów dokonaną przez sąd, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, lub zarzucenie sądowi, iż rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego wraz z wykazaniem w jaki sposób do tego doszło oraz stwierdzeniem, że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady doświadczenia życiowego powinien polegać na tym, że zarzuca się sądowi, że ten wywiódł z danego środka dowodowego jakiś fakt, podczas gdy doświadczenie życiowe uczy, że w takiej sytuacji taki fakt nie zachodzi albo przebiega on odmiennie. Naruszenie zasady logicznego rozumowania ma miejsce głównie wówczas gdy sąd błędnie interpretuje związki zachodzące pomiędzy poszczególnymi faktami, wyciągając ostatecznie z ich całokształtu błędne wnioski. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może zaś polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego. Czyli skarżący orzeczenie sądowe, formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może ograniczyć się do twierdzeń, że z dowodów wynika inny niż ustalony przez sąd stan faktyczny. Jest to bowiem wówczas traktowane jako swobodna, niepoparta jurydycznymi argumentami, dyskusja z sądem. Skarżący musi wykazać, że gdyby sąd drugiej instancji nie naruszył wymienionych w art. 233 § 1 k.p.c. zasad oceny dowodów, to powinien dać wiarę środkom dowodowym przeciwnym do dokonanych ustaleń (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2018 r., V ACa 1541/17, LEX nr 2613476).

W myśl zaś art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Dowód z opinii biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, w orzecznictwie wypracowano szczególne kryteria jego oceny. Wskazuje się, że opinia nie

może podlegać ocenie sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej (naukowej lub technicznej), nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność, spójność wyводу i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii za rzetelną. Oznacza to również i to, że sąd nie ma kompetencji do czynienia ustaleń pozostających w sprzeczności ze stanowiskiem biegłych specjalistów, zwłaszcza w sytuacji, gdy opinia jest jednoznaczna, przekonująca i odpowiednio umotywowana. Zdyskredytowanie opinii biegłego sporządzonej w sprawie jest możliwe tylko wówczas, gdy ta zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależyte uzasadniona i nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2019 roku, I ACa 255/19, Lex nr 28647779).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny opinii biegłego, zgodnej z powyżej wskazanymi regułami. Biegły dokonał wyliczenia kosztów naprawy pojazdu w wysokości 15.363,00 zł przy założeniu zastosowania wskazanych przez pozwanego rabatów na części zamiennie oraz materiały lakiernicze. Jednocześnie biegły przedstawił również kalkulację naprawy pojazdu wykonaną w innym niż wskazane przez pozwanego warsztacie, uwzględniającą rynkową cenę części zamiennych i materiałów lakierniczych na kwotę 17.626,77zł. Sąd Rejonowy uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, poszkodowanemu przysługuje wyższa kwota odszkodowania.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącego, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nienadanie według skarżącego znaczenia okoliczności, że poszkodowanemu zaoferowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy, wraz z rabatem na części zamiennie w wysokości 12% oraz rabatem na materiały lakiernicze 40%, z czego poszkodowany winien był skorzystać. Kwestia wyliczenia wysokości odszkodowania z uwzględnieniem rabatów na części zamiennie i materiały lakiernicze dyktowanych przez pozwanego a także możliwość wyboru zakładu spoza sieci napraw ubezpieczyciela, czy też nabycia części w tych zakładach przy wskazanych przez pozwanego rabatach nie ma żadnego związku z oceną dowodów, podlega ocenie wyłącznie w oparciu o przepisy prawa materialnego dotyczące m.in. minimalizacji szkody, współdziałania z ubezpieczycielem, sposobu naprawienia szkody. W sprawie nie była bowiem kwestionowana możliwość wykonania naprawy w warsztacie pozostającym w sieci ubezpieczającego przy proponowanych rabatach – sporne było jedynie jaki wpływ mają koszty naprawy pojazdu ponoszone w tych warsztatach na określenie hipotetycznej wysokości kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Z tych też względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należało uznać w tym zakresie za chybiony.

Z uwagi na okoliczność, iż wszystkie wysunięte przez apelującego zarzuty de facto opierają się na założeniu, że w ramach obowiązków wierzyciela, mieszczących się w pojęciu współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania, zawiera się również obowiązek usunięcia uszkodzeń pojazdu z wykorzystaniem części zamiennych i materiałów lakierniczych zakupionych u wskazanych przez ubezpieczyciela dostawców oferujących te części i materiały w cenach uwzględniających rabat, jak również teza, że poinformowanie poszkodowanego przez ubezpieczyciela o istnieniu możliwości zakupu części i materiałów w niższych cenach prowadzi do określenia kwoty pokrywającej niezbędne i ekonomicznie uzasadnione wydatki na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego – jako wyznaczającej poziom należnego odszkodowania – w zmniejszonym, bo uwzględniającym obniżone ceny, rozmiarze – Sąd odwoławczy odniósł się do tych zarzutów zbiorczo.

Zgodnie z art. 361 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła i w tych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ubezpieczyciel zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Z przepisów Kodeksu cywilnego oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 2277) wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej, a skoro ma ona pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego w rozumieniu art. 363 § 1 k.c., to wysokość odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu (tak m.in. SN w uchwale składu 7 sędziów z dnia 12 lutego 2012 r., III CZP 80/11OSNC Nr 10 z 2012 r., poz. 112). Odpowiedzialnością ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej objęte są – jako „niezbędne i ekonomicznie uzasadnione” – koszty naprawy pojazdu ustalone według cen, którymi posługuje się swobodnie wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu, choćby odbiegały (były wyższe) od cen przeciętnych, jeżeli tylko odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwałach z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC Nr 4 z 2004 r., poz. 51 i z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, OSNC Nr 9 z 2019 r., poz. 94)

Powstanie i wysokość roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle ma taki zamiar. Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, koszty naprawy określone przez specjalistyczny warsztat wskazane w opinii biegłego stosownej specjalności mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodom (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, Legalis nr 26337). Wysokość świadczeń oblicza się na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Wobec tego szkodą nie jest więc co do zasady faktycznie poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, ale celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty, które pozostają w związku z powstaniem szkody i powinny zostać wydatkowane na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Wyznacznikiem wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania są zatem hipotetyczne – w powyższym rozumieniu – koszty przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku, ustalone na podstawie zobiektywizowanych kryteriów z perspektywy kosztów celowych i ekonomicznie uzasadnionych. W niniejszej sprawie wysokość szkody w pojeździe marki B., nr (...) została ustalona na kwotę 17.626,77zł uwzględniającą standardowe ceny części oraz robocizny, wobec czego zarzut naruszenia art. 824¹ § 1 k.c. okazał się chybiony.

Wynikający z art. 354 § 2 k.c. obowiązek współpracy poszkodowanego z ubezpieczycielem poprzez przeciwdziałanie zwiększeniu szkody i minimalizowanie jej skutków, nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień – w szczególności prawa zadecydowania o sposobie naprawienia szkody, a także swobody decyzji co do wyboru warsztatu naprawczego. Obowiązek ten, tym samym nie może być wykorzystywany przez ubezpieczyciela do naciskania na poszkodowanego, by ten zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw. Zgodnie z ugruntowanym zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie poglądem, a podzielanym przez Sąd odwoławczy, współpraca wierzyciela z dłużnikiem, o której mowa w art. 354 § 2 k.c., w odniesieniu do ubezpieczeniowego stosunku odszkodowawczego polega na uzgodnieniu spraw podstawowych, takich jak – w przypadku szkody w pojeździe – przesądzenie sposobu przywrócenia stanu sprzed wypadku (czy samochód nadaje się do naprawy, czy też celowe jest przeznaczenie go do skasowania) oraz stwierdzenie, czy zasadnicze podzespoły samochodu (np. silnik lub karoseria) będą podlegały wymianie, czy tylko naprawie (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99, OSNC Nr 5 z 2003 r., poz. 64, a także Z. Banaszczyk [w:] „Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1 – 449¹⁰” pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2020, teza 15 do art. 363). W ocenie Sądu Okręgowego, przypisanie poszkodowanemu naruszenia tego obowiązku można byłoby rozważać tylko w razie wykazania świadomości i niedbalstwa poszkodowanego przy skorzystaniu z usług podmiotu stosującego stawki wygórowane (i to rażąco) w stosunku do występujących na lokalnym rynku, a następnie domagania się odszkodowania w zawyżonej wysokości na podstawie faktur za naprawę pojazdu (in concreto), co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). Wobec powyższego zarzut pozwanej w zakresie art. 354 § 2 k.c. uznać należało za bezpodstawny.

Realizacja prawa poszkodowanego do wyboru warsztatu w którym ma odbyć się naprawa pojazdu wiąże się z tym, iż każdy warsztat organizuje proces naprawy na swoich warunkach, przy wykorzystaniu stosowanych przez siebie technologii i części oraz materiałów, które sam pozyskuje, a poszkodowany, korzystając z usług wybranego przez siebie warsztatu, najczęściej nie ma wpływu na wybór dystrybutora części. W ramach działalności gospodarczej podmioty prowadzące warsztaty mogą zawierać umowy z dowolnie wybranymi przez siebie producentami czy dystrybutorami części. W tych okolicznościach wskazane przez pozwanego zobowiązanie przez powoda wybranego przez siebie warsztatu do zaopatrzenia się w części zamiennie u podmiotów wskazanych w kalkulacji może być niemożliwe lub znacznie utrudnione. Oczekiwanie przez pozwanego, iż powód winien ingerować w swobodę gospodarczą wybranego przez siebie warsztatu i narzucać sposób zaopatrywania w części, jest zbyt daleko idące. Sytuacja przedstawiona powyżej, może prowadzić do tego, iż poszkodowany, aby uzyskać oferowane rabaty, musiałby szukać warsztatu, który będzie akceptował narzucone mu – przez poszkodowanego w porozumieniu z ubezpieczycielem – warunki. Skoro, jak się powszechnie przyjmuje, poszkodowany nie ma obowiązku przeprowadzenia naprawy w warsztacie wskazanym przez ubezpieczyciela, to również nakładanie na niego obowiązku zorganizowania procesu naprawy przy udziale dostawców części wskazanych przez ubezpieczyciela nie może być uznawane za zasadę. Wreszcie poszkodowany nie ma obowiązku niezwłocznego dokonania naprawy i w chwili kiedy się na to zdecyduje, porozumienia o udzieleniu rabatu na części i materiały pomiędzy ubezpieczycielem i dostawcami mogą już, z różnych powodów, nie obowiązywać. Skoro odszkodowanie pieniężne ma służyć przywróceniu rzeczy do stanu poprzedniego, to niewątpliwie w takim wypadku funkcja ta nie zostałaby zrealizowana.

Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego tj. art. 361 k.c. i art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 k.c. oraz art. 822 § 1 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego jako zakładu ubezpieczeń z tytułu kosztów naprawy pojazdu wyliczonej kosztorysowo w przedmiotowej sprawie nie uwzględniającej możliwość nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych przy uwzględnieniu wskazanych przez pozwanego rabatów. Jak bowiem słusznie zauważył Sąd Rejonowy, analiza dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pozwala przyjąć, że nie zamieszczono tam jasnej informacji o tym, że ubezpieczyciel jest w stanie umożliwić poszkodowanemu zakup części zamiennych i materiałów lakierniczych w cenie wynikającej z kosztorysu, ale jedynie informację, że w kalkulacji posłużono się cenami części zamiennych pochodzącymi od dostawców funkcjonujących na rynku lokalnym z uwzględnieniem rabatu, jaki udzielają dostawcy współpracujący z WARTĄ.

W ocenie Sądu II instancji, poszkodowany nie miał obowiązku stosować się do de facto postawionego przez ubezpieczyciela wymogu poszukiwania na rynku części i materiałów w cenach podanych w przedstawionej kalkulacji lub niższych, a nawet w przypadku gdyby zdecydował się z jakichś przyczyn podjąć próby odnalezienia na rynku części i materiałów w cenach z kosztorysu ubezpieczyciela, to jednak w najmniejszej choćby mierze nie uzasadniono w jakim właściwie celu miałyby się kontaktować z pozwanym w przypadku, gdyby te usiłowania okazały się bezskuteczne, w szczególności nie mógł on wiedzieć, że wówczas zostaną mu przekazane dalsze informacje, w efekcie których należne odszkodowanie będzie mogło zostać zminimalizowane przy jednoczesnym przywróceniu samochodu do stanu poprzedniego w sposób niepowodujący dla poszkodowanego jakichkolwiek niedogodności. Otrzymanie wiadomości, że dostawcy części zamiennych współpracujący z ubezpieczycielem oferują rabaty nie jest bynajmniej tożsame z uzyskaniem wiedzy, że te rabaty zostaną rzeczywiście zastosowane i że poszkodowany będzie mógł z nich skorzystać przy ewentualnym zakupie części niezbędnych do naprawy uszkodzonego pojazdu.

W świetle powyższych rozważań Sąd II instancji doszedł do wniosku, nie sposób uznać, iż na poszkodowanym spoczywał obowiązek usunięcia uszkodzeń pojazdu z wykorzystaniem części zamiennych i materiałów lakierniczych zakupionych u wskazanych przez ubezpieczyciela dostawców oferujących te części i materiały w niższych cenach, ani też że samo istnienie ewentualności zakupu części i materiałów w niższych cenach wpływa na określenie kwoty należnego odszkodowania. Nie może o tym w szczególności zdecydować wyłącznie fakt podpisania przez ubezpieczyciela porozumień z dostawcami części zamiennych i materiałów lakierniczych oraz przekazaniem prośby o kontakt z ubezpieczycielem w przypadku trudności z nabyciem części i materiałów w cenach podanych w kalkulacji. Jeśli bowiem nie przedstawiono poszkodowanemu wyczerpującej informacji o tym, że zostanie mu umożliwiony zakup części i materiałów po cenach, które umożliwią zminimalizowanie obowiązków odszkodowawczych ubezpieczyciela,

ani też nie wykazano należyście, że ewentualne skorzystanie z takiej opcji nie wiązałoby się z uszczerbkiem dla interesów poszkodowanego i nie spowodowałyby po jego stronie dodatkowych trudności – w porównaniu z opcją zakupu na własną rękę lub za pośrednictwem wybranego warsztatu naprawczego – nie może być mowy o jakiegokolwiek niestaranności przy wykonywaniu obowiązków wierzycielskich, w tym zawartych w art. 826 § 1 k.c.

Należy zatem zgodzić się z decyzją Sądu I instancji, który przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy pominął dowody z przedstawionych przez stronę pozwaną dokumentów porozumień z dostawcami, zważywszy, że sam fakt ich zawarcia nie mógł mieć wpływu na wynik postępowania - dotyczący tej kwestii zarzut apelacyjny jest niezasadny.

Podobnie ocenić należy zarzut pozwanej odnoszący się do sposobu oceny dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, gdzie w opinii uzupełniającej biegły wskazuje na prawdopodobną utratę proponowanych przez ubezpieczyciela rabatów w sytuacji wyboru przez poszkodowanego innego warsztatu niż wskazany przez pozwaną. Polemika strony pozwanej ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż zakupienie części i materiałów u dostawców współpracujących z ubezpieczycielem może ograniczać swobodę poszkodowanego w wyborze warsztatu naprawczego, jest o tyle niezasadna, iż fakt możliwej, bezpłatnej wysyłki przez dostawcę sprzedawanego towaru do dowolnego warsztatu nie oznacza że każdy wybrany przez poszkodowanego warsztat zaakceptuje takie narzucone mu źródło części i materiałów, z wykorzystaniem których naprawa będzie wykonywana.

Wobec prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku oraz bezzasadności zarzutów sformułowanych w złożonym przez stronę pozwaną środkiem odwoławczym apelacja zostaje oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z wynikającą z art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od przegrywającego sprawę ubezpieczyciela koszty zastępstwa procesowego strony powodowej, obliczone w oparciu o § 10 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.) na kwotę 450,00 zł.